



Sołowieckije i koroło-murmanskije isprawitielno trudowije łagieru

(Początek na stronie 1-szej)

KSIĘGARZE BRONIĄ SIĘ PRZED NIESŁUSZNYMI ZARZUTAMI.

Warszawski dzienni ABC, nie mając lepszego do roboty, od dłuższego czasu zaczął atakować księgarzy za nieumiejętne...

W Nr. 39 ABC — lit.-art. księgarze zabrali głos we własnej obronie.

Z natury rzeczy, występując w imieniu księgarzy sortymentowych, Związek Księgarzy Polskich może mówić tylko o stronie sortymentowej tego zagadnienia...

Nie należy jednak zapominać, że według danych statystycznych za rok 1930, załędwie 22 proc. wyprodukowanych księzek wydanych było przez księgarzy—wydawców...

Rabat sortymentowy dawno już przestał być tajemniczą szczyptą groma wtajemniczonych. Jest ogólnie wiadomą rzeczą...

Czy w takich warunkach można mówić o obzernejszych zyskach księgarzy-sortymentowych? Chyba, nie!

Gdyby zarobek sortymentowy był aż tak dobry, nie mielibyśmy tu likwidacji przedsiębiorstw wydawniczych i sortymentowych...

Jakże więc pogodzić jedno z drugim? Księgarze z jednej strony ciągną zyski „paskarskie” z drugiej zaś zawzięcie się likwidują?

Stanowczo odpiągają księgarze zarzut nieudolności w organizowaniu propagandy książek. Ich zdaniem, są tylko książki dobre i złe.

W dotychczasowej dyskusji na temat czy telnictwa i książki w Polsce, podobnie jak piłka w tenisie, przetrucano i to nie tylko ze strony księgarzy, spadkiem zainteresowań kulturalnych, wpływem na czytelnictwo sportu i kina, kryzysem itd.

Mamy dowody, że książka naprawdę do bra, książka potrzebna naszemu społeczeństwu, rochożdzi się szybko i w dużej ilości.

W tym jest pewna racja, ale nie całkowi ta: wiemy przecie, że popularność książki nie zawsze zależy od jej jakości.

Poprzedniczka Violette Nozieres

Zbrodnia młodzieńczej Violetty Nozieres, która otrula ojca i matkę, przypomniała dziennikom francuskim słynną trucicielkę z w. XVII markizę de Brinvilliers, zwaną francuską Lukrecją Borgia.

Była to piękna i młoda panna, córka wskiego dostojnika z czasów Króla — sioficia. Wydana ją zamaż za markizę Brinvilliers, ale ona kochała namiętnie kawalera de Sainte-Croix, niepciona i awanturnika.

W tym celu opętała swym wdziękiem apte karzą królewskiego Glasera, który przyrzadzał dla niej najrozmaitsze trucizny. Aby

Tajemnicze morderstwo

W pobliżu Lille, we Francji, onegdaj w nocy szofer auta ciężarowego wracając do garażu, dostrzegł przy świetle reflektorów ciała nieczysty, leżące wprostek szosy.

W kieszonkach nieboszczyka znaleziono tylko portmonetki i trochę drobiazgów, które nie nie świadczy o ich właścicielu.

Trudno przypuścić, by nieszczęśliwiec popełnił samobójstwo, cała bowiem jego twarz była zamazana jakąś farbą.

Chodzi więc niewątpliwie o zemstę, dokonaną być może przez jakis tajemniczy związek lub przez szajkę bandycką, do której zmarły należał.

EL.

LIPSK. PAT. Dzień dzisiejszy procesu zaczął się głównie dalszym badaniem szczegółów pierwszych podpałen gmachów publicznych, dokonanych przez Lübbecke.

Wobec biernego oporu i milczenia Lübbecke podczas wczorajszej rozprawy, przewodniczący komunikuje, że sąd postanowił zastosować wobec oskarżonego Holendra nowe metody przesłuchiwania.

Dymitrjew otrzykuje nagane. Bezpośrednio po tem oskarż. Dymitrjew usiłuje złożyć pewne oświadczenia, na które przewodniczący nie zezwala.

Jako pierwszy zeznaje oskarżony Lübbecke ograniczając się do monotonych odpowiedzi, tak, nie, być może. Oskarżony przyznaje m. in. że w sobotę 25 lutego w zamiarze podpalenia urzędu opieki społecznej w Neukölln zaopatrzone w zapalnik i 2 paczki latopalnych zapalników węglowych przybył przed ten urząd, mieszczący się w drewnianym baraku około godz. 19.45.

Po dokonaniu tego czynu Lübbecke ulotnił się nieopatrzenie w kierunku placu Aleksandra przed ratusz miejski, gdzie również starał się przez otwarte okno wrzucić płonącą paczkę zapalników węglowych.

Zbrodnia truskawiecka przed Sądem

SAMBOR. PAT. We wtorek zeznawali dalsi świadkowie Posel na Sejm Matczak, członek Ukrainkiej Partji Radykalnej, redaktor tygodnika „Hromadził Holos” zeznaje, że o zabójstwie Hołowiśki dowiedział się we Lwowie wieczorem w dniu zbrodni.

Następny świadek pos. Łucik, członek partji Undo, opowiada, o pertraktacjach prowadzonych w r. 1930 między parlamentarną reprezentacją ukraińską a BBWR, w których ze strony polskiej brał udział s. p. pos. Hołowko.

być pewną działalność ich, markiza wypróbowywała je na chorych w szpitalach paryskich i stała się w ten sposób zabójczynią kilkunastu ludzi.

Markiza szła na śmierć odwrotnie, nie okutajac najmniejszego wstrząsania. Pod toporem katedra spadała jej piękna i młoda głowa, która zdążyła w ciągu krótkiego życia wymyślić i dokonać tyle przerażających zbrodni.

W celu unicestwienia zabiegów hrabiego Aymard de Chabrillant, który wchryz w Monacoo, pragnąc zyskać sobie zwolenników, panujący obecnie książę Ludwik II postanowił przywrócić prawa dziedziczne księżnie Karolinie.

Widomo, że księżna zrzekła się tronu w lutym r. b. w związku z rozwodem swoim z księciem Piotrem de Polignac, przekazując swe prawa synowi, małoletniemu księciu Rainierowi.

Dziś 28 września będzie egzaminem dojrzałości obywatelskiej! Niczyjego nazwiska nie może zbraknąć na listach subskrypcyjnych 6 proc. Pożyczki Narodowej!

Szerokim masom przykładem świeć winien pracownik umysłowy! WOJEW. PRACOWNICZY KOMITET POŻYCZKI NARODOWEJ

Sukcesja tronu w Monaco

W celu unicestwienia zabiegów hrabiego Aymard de Chabrillant, który wchryz w Monacoo, pragnąc zyskać sobie zwolenników, panujący obecnie książę Ludwik II postanowił przywrócić prawa dziedziczne księżnie Karolinie.

Widomo, że księżna zrzekła się tronu w lutym r. b. w związku z rozwodem swoim z księciem Piotrem de Polignac, przekazując swe prawa synowi, małoletniemu księciu Rainierowi.

Dziś 28 września będzie egzaminem dojrzałości obywatelskiej! Niczyjego nazwiska nie może zbraknąć na listach subskrypcyjnych 6 proc. Pożyczki Narodowej!

Szerokim masom przykładem świeć winien pracownik umysłowy! WOJEW. PRACOWNICZY KOMITET POŻYCZKI NARODOWEJ

dach, podkładając 2 zapalnik, jeden wewnątrz, a drugi w drewnianej altanie na dachu.

„Z WŁASNEJ IDEI”

Przewodniczący zapytuje, z jakich przyczyn oskarżony dopuścił się tych przestępstw. Na to odpowiada oskarżony chłodno i spokojnie, że uczynił to „z własnej idei”.

Należy w tem miejscu zaznaczyć, że pierwsze protokulne zeznanie Lübbecke w powyższej materji obejmuje co najmniej 4 strony piśma maszynowego. W zestawieniu i porównaniu z obecną mało wiarygodnością Lübbecke, wydaje się mało prawdopodobnym, by oskarżony mógł te zeznania złożyć bez czyjejkolwiek pomocy.

Lübbecke zaznacza następnie, że podpalenia wspomnianych gmachów dokonał sam, bez n. czyjej pomocy.

Na pytanie przewodniczącego, jakie jest stanowisko oskarżonego w zakresie stosowania gwałtu i aktu publicznego terronu, Lübbecke milczy i mimo usilnych zabiegów zarówno sądu, jak obrony, i tłumacza, odpowiada nie udziela.

Zaproszony na rozprawę ekspert sądowy Schmetz, który wczoraj i dziś badał oskarżonego, stwierdza, że stan umysłowy Lübbecke jest normalny, iż i milczenie jego jest typową i świadomą celą bierną obroną, oraz, że milczy.

WERDYKT I WYROK

w procesie o zabójstwo Chudziaka

SANOK. PAT. We wtorkowej rozprawie przemawiali obrońcy oskarżonych.

Pierwszy zabrał głos adw. Spiegel, obrońca Romana Jajki. Na wstępie mowca zwrócił się do ławy przysięgłych z apelem, aby sąd, dając wyrok, nie zapominał o wszystkich przywarach i słabościach i aby nie liczył się z sądną opinią publiczną, którą mowca nazywa największą plótkarką i zasądził Jajkę nie według skutku jego czynu, lecz według jego zamiarów.

Mówca apeluje do przysięgłych, aby dali również posłuch słowom Stankiewicza i traktowali zeznanie jego narówni z zeznaniami Jajki, aby wzięli pod uwagę pobudki działania, a mianowicie czy Stankiewicz działał pod wpływem przymusu i wykonywał rozkaz, oraz by zaprzeczyli pytaniu o udzieleniu przez Stankiewicza pomocy Jajce przy wykonywaniu zamachu.

Po adw. Fellu zabrał głos obrońca oskarżonego kom. DREWINSKIEGO adw. GUSZKIEWICZ. Mówca zaznacza, że broni nie błędów DREWINSKIEGO, nie pewnej oznaczonej osoby przed oskarżeniem ze strony prokuratora, lecz broni wyższego urzędnika przed niebawym ciężkim zarzutem, który mu czyni jego podwładny i czyni mu wdęty, gdy został oskarżony o spowodowanie rzeczywistie popełnionej zbrodni.

Na pytanie prokuratora świadek zeznaje dalej że zna wypadki przechodzenia poszczególnej z członków OUN do organizacji komunistycznej.

Po półgodzinnej przerwie zeznawał starosta Gallas, ówczesny starosta grodzki we Lwowie. Świadek opowiada o swem pierwszym zetknięciu się z Baranowskim po zabójstwie Hołowiśki. Baranowski domagał się w czasie tej rozmowy aresztowania Kossaka, wskazując na niego jako na sprawcę zabójstwa. Adres Kossaka miał się dowiedzieć od Fedusiewiczówny, córki sędziego ze Lwowa.

Kolejny świadek naczelnik wydziału bezpieczeństwa w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych Kucharski mówi o zeznaniach Baranowskiego, którego pociąg zaarrestować po zabójstwie kom. Czechowskiego. Z zeznań tych świadek wywnioskował, że Baranowski pracował na dwie strony. Dla OUN robił więcej.

Na pytanie prokuratora świadek stwierdza że wiadomo mu, iż w roku 1924 wyjechała do Chartkowa delegacja, w której wziął udział pos. Palijew, dalej że na zjeździe UON w Użhorodzie w 1925 roku doszło do rozłamu, gdyż część członków wypowiedziała się za programem komunistycznym.

Dalszy ciąg rozprawy we czwartek o godzinie 9 rano. We środę rozprawy nie będzie ze względu na święto grecko-katolickie.

mo to oskarżony śledzi dokładnie przebieg rozprawy. Przewodniczący podaje następnie kilka dalszych charakterystycznych szczegółów śledztwa, a mianowicie, że Lübbecke, jak zeznał miał do protokołu z premedytacją wybrał gmachy publiczne, które, położone w śródmieściu najwięcej nadawały się do rzucenia hasła rewolucji.

BULGARZY WYRZEKAJĄ SIĘ VAN DER LUBBEGO

W sprawie zeznań Lübbecke zabierali głos oskarżeni Bulgarzy stwierdzając, że Lübbecke nigdy nie znał, i o nim nie słyszał. Z bulgarskim temperamentem przemawia Dymitrjew, któremu dziwnem i podejrzaniem wydaje się, że Lübbecke, który w śledztwie rzekłom tak dużo mówił, na rozprawie milczy.

Dymitrjew wbrew opinii ekspertów wyraża wątpliwość, co do stanu umysłowego Lübbecke, stwierdzając jednocześnie, że Lübbecke jest zboczeńcem idej i czynami swoimi wykroczył on przeciw hasiom komunistycznym. Dymitrjew stawia następnie sędziom kilka pytań w szczególności co do sposobu składania zeznań przez Lübbecke bezpośrednio po podpaleniu Reichstagu, mianowicie, czy podczas śledztwa Lübbecke zeznawał częściami, czy też jednym ciągiem oraz czy protokół został narzeczony sformułowany, a następnie przedłożony Lübbeckemu do podpisu.

Powstała na sali konsternacja. Sędzia znów kilkakrotnie przerywał Dymitrjewowi, Dymitrjew w najwyższym wzburzeniu usiłuje gwałtem wymusić pozwolenie na dalsze stawianie pytań Lübbeckemu, który kilka poprzednich pytań Dymitrjewa zbył milczeniem.

Sąd po naradzie odmawia Dymitrjewowi stawiania pytań, oświadczaając, że Bulgar nadużywa swego prawa, i że odbiega od tematu.

Rozprawa zakończyła się odczytaniem wyroków sądów bulgarskich, skazujących Popowa i Tanewa na wieloletnie więzienie.

JAK TAM KRADNĄ!

Bodaj, że jedną z największych plag Sołowek, są kradzieże. Kradną wszędzie i wszysze. Kradną z celi, z baraków, z kieszono, napadają wieczorem i w biały dzień, na drodże, na schodach do kancelarii, na polu, w lesie.

BOGATA JEST BIBLIOTEKA NA SOŁOWKACH.

Pan Olechnowicz opowiada, że na Sołowkach istnieje duża i dobrze zaopatrzona biblioteka, składająca się z dzieł zarówno beletrystycznych jak naukowych.

— Czy istnieje wszakże praktyczna możliwość korzystania z tej biblioteki w tamtych warunkach, wśród ciężkiej pracy fizycznej, niedy, chłodu i głodu? — pytam.

— Proszę pana, sądzę, że na czytanie zawsze się znajdzie czas, zwłaszcza dla ludzi, dla których czytanie książek jest jedyną dostępną rozrywką.

— Mówiłem już, jak wielką ilość zawodów skupia w sobie zesłanie sołowieckie. Był okres w roku 1927 — 28 prawdziwego rozkwitu teatru na Sołowkach.

Wzrzesień roku 1932 zastał mię jeszcze na Sołowkach. Ale w miesiąc tym wystarałem się o przeniesienie do miasta Kiemi, po

— Czy wolno zapytać pana o własne jego projekty na najbliższą przyszłość?

— Będę pracował na polu kulturalnym białoruskim, literackim i publicystycznym, ostrzegając przed złudą budownictwa społecznego, tych, którzy ciągną tam w nadziei zaliczenia ojezycznej, tak jak ci chłopci białoruscy, których widziałem rozroczonych po katorżach Rosji, jak ci robotnicy wileńscy, których widziałem w więzieniu butyrskim.

— Czy wolno zapytać pana o własne jego projekty na najbliższą przyszłość?

— Będę pracował na polu kulturalnym białoruskim, literackim i publicystycznym, ostrzegając przed złudą budownictwa społecznego, tych, którzy ciągną tam w nadziei zaliczenia ojezycznej, tak jak ci chłopci białoruscy, których widziałem rozroczonych po katorżach Rosji, jak ci robotnicy wileńscy, których widziałem w więzieniu butyrskim.

— Czy wolno zapytać pana o własne jego projekty na najbliższą przyszłość?

— Będę pracował na polu kulturalnym białoruskim, literackim i publicystycznym, ostrzegając przed złudą budownictwa społecznego, tych, którzy ciągną tam w nadziei zaliczenia ojezycznej, tak jak ci chłopci białoruscy, których widziałem rozroczonych po katorżach Rosji, jak ci robotnicy wileńscy, których widziałem w więzieniu butyrskim.

— Czy wolno zapytać pana o własne jego projekty na najbliższą przyszłość?

— Będę pracował na polu kulturalnym białoruskim, literackim i publicystycznym, ostrzegając przed złudą budownictwa społecznego, tych, którzy ciągną tam w nadziei zaliczenia ojezycznej, tak jak ci chłopci białoruscy, których widziałem rozroczonych po katorżach Rosji, jak ci robotnicy wileńscy, których widziałem w więzieniu butyrskim.

— Czy wolno zapytać pana o własne jego projekty na najbliższą przyszłość?

— Będę pracował na polu kulturalnym białoruskim, literackim i publicystycznym, ostrzegając przed złudą budownictwa społecznego, tych, którzy ciągną tam w nadziei zaliczenia ojezycznej, tak jak ci chłopci białoruscy, których widziałem rozroczonych po katorżach Rosji, jak ci robotnicy wileńscy, których widziałem w więzieniu butyrskim.

— Czy wolno zapytać pana o własne jego projekty na najbliższą przyszłość?

— Będę pracował na polu kulturalnym białoruskim, literackim i publicystycznym, ostrzegając przed złudą budownictwa społecznego, tych, którzy ciągną tam w nadziei zaliczenia ojezycznej, tak jak ci chłopci białoruscy, których widziałem rozroczonych po katorżach Rosji, jak ci robotnicy wileńscy, których widziałem w więzieniu butyrskim.

— Czy wolno zapytać pana o własne jego projekty na najbliższą przyszłość?

— Będę pracował na polu kulturalnym białoruskim, literackim i publicystycznym, ostrzegając przed złudą budownictwa społecznego, tych, którzy ciągną tam w nadziei zaliczenia ojezycznej, tak jak ci chłopci białoruscy, których widziałem rozroczonych po katorżach Rosji, jak ci robotnicy wileńscy, których widziałem w więzieniu butyrskim.

— Czy wolno zapytać pana o własne jego projekty na najbliższą przyszłość?

— Będę pracował na polu kulturalnym białoruskim, literackim i publicystycznym, ostrzegając przed złudą budownictwa społecznego, tych, którzy ciągną tam w nadziei zaliczenia ojezycznej, tak jak ci chłopci białoruscy, których widziałem rozroczonych po katorżach Rosji, jak ci robotnicy wileńscy, których widziałem w więzieniu butyrskim.

— Czy wolno zapytać pana o własne jego projekty na najbliższą przyszłość?

— Będę pracował na polu kulturalnym białoruskim, literackim i publicystycznym, ostrzegając przed złudą budownictwa społecznego, tych, którzy ciągną tam w nadziei zaliczenia ojezycznej, tak jak ci chłopci białoruscy, których widziałem rozroczonych po katorżach Rosji, jak ci robotnicy wileńscy, których widziałem w więzieniu butyrskim.

— Czy wolno zapytać pana o własne jego projekty na najbliższą przyszłość?

— Będę pracował na polu kulturalnym białoruskim, literackim i publicystycznym, ostrzegając przed złudą budownictwa społecznego, tych, którzy ciągną tam w nadziei zaliczenia ojezycznej, tak jak ci chłopci białoruscy, których widziałem rozroczonych po katorżach Rosji, jak ci robotnicy wileńscy, których widziałem w więzieniu butyrskim.

— Czy wolno zapytać pana o własne jego projekty na najbliższą przyszłość?

— Będę pracował na polu kulturalnym białoruskim, literackim i publicystycznym, ostrzegając przed złudą budownictwa społecznego, tych, którzy ciągną tam w nadziei zaliczenia ojezycznej, tak jak ci chłopci białoruscy, których widziałem rozroczonych po katorżach Rosji, jak ci robotnicy wileńscy, których widziałem w więzieniu butyrskim.

— Czy wolno zapytać pana o własne jego projekty na najbliższą przyszłość?

— Będę pracował na polu kulturalnym białoruskim, literackim i publicystycznym, ostrzegając przed złudą budownictwa społecznego, tych, którzy ciągną tam w nadziei zaliczenia ojezycznej, tak jak ci chłopci białoruscy, których widziałem rozroczonych po katorżach Rosji, jak ci robotnicy wileńscy, których widziałem w więzieniu butyrskim.

— Czy wolno zapytać pana o własne jego projekty na najbliższą przyszłość?

— Będę pracował na polu kulturalnym białoruskim, literackim i publicystycznym, ostrzegając przed złudą budownictwa społecznego, tych, którzy ciągną tam w nadziei zaliczenia ojezycznej, tak jak ci chłopci białoruscy, których widziałem rozroczonych po katorżach Rosji, jak ci robotnicy wileńscy, których widziałem w więzieniu butyrskim.

EL.

łożonego na łądzie, w odległości kilku kilometrów od morza Białego, nad rzeką tejsze nazyw. Obok miasta, leży duży obóz dla więźniów, otoczony drutem kolczastym, t. zw. Wegeraksa, czyli po karelsku — „Droga Czarowni”. W obwozie zamieszkuje około 3 tysięcy zesłańców.

Po niespełna roku, nagle, a było to dnia 13 lipca 1933 r., wezwano mię do kancelarii, szybko i zagadkowo nakazano szykować się do drogi i osadzono na razie w izolatorze.

Z BUTYREK NA WOLNOŚĆ

Trąfłem do słynnego więzienia w Butyrkach. Siedzę tam nie wiedziałem nie aż do dnia 4 września. Dopiero gdy mi wydano, po siedmiu tygodniach, czystą białinę, zaprowadzono do łaźni, ogolono — zaświatała nadzieja, że w moim losie coś się musi zmienić na lepszym.

— Czy wolno zapytać pana o własne jego projekty na najbliższą przyszłość?

— Będę pracował na polu kulturalnym białoruskim, literackim i publicystycznym, ostrzegając przed złudą budownictwa społecznego, tych, którzy ciągną tam w nadziei zaliczenia ojezycznej, tak jak ci chłopci białoruscy, których widziałem rozroczonych po katorżach Rosji, jak ci robotnicy wileńscy, których widziałem w więzieniu butyrskim.

— Czy wolno zapytać pana o własne jego projekty na najbliższą przyszłość?

— Będę pracował na polu kulturalnym białoruskim, literackim i publicystycznym, ostrzegając przed złudą budownictwa społecznego, tych, którzy ciągną tam w nadziei zaliczenia ojezycznej, tak jak ci chłopci białoruscy, których widziałem rozroczonych po katorżach Rosji, jak ci robotnicy wileńscy, których widziałem w więzieniu butyrskim.

— Czy wolno zapytać pana o własne jego projekty na najbliższą przyszłość?

— Będę pracował na polu kulturalnym białoruskim, literackim i publicystycznym, ostrzegając przed złudą budownictwa społecznego, tych, którzy ciągną tam w nadziei zaliczenia ojezycznej, tak jak ci chłopci białoruscy, których widziałem rozroczonych po katorżach Rosji, jak ci robotnicy wileńscy, których widziałem w więzieniu butyrskim.

— Czy wolno zapytać pana o własne jego projekty na najbliższą przyszłość?

— Będę pracował na polu kulturalnym białoruskim, literackim i publicystycznym, ostrzegając przed złudą budownictwa społecznego, tych, którzy ciągną tam w nadziei zaliczenia ojezycznej, tak jak ci chłopci białoruscy, których widziałem rozroczonych po katorżach Rosji, jak ci robotnicy wileńscy, których widziałem w więzieniu butyrskim.

— Czy wolno zapytać pana o własne jego projekty na najbliższą przyszłość?

— Będę pracował na polu kulturalnym białoruskim, literackim i publicystycznym, ostrzegając przed złudą budownictwa społecznego, tych, którzy ciągną tam w nadziei zaliczenia ojezycznej, tak jak ci chłopci białoruscy, których widziałem rozroczonych po katorżach Rosji, jak ci robotnicy wileńscy, których widziałem w więzieniu butyrskim.

— Czy wolno zapytać pana o własne jego projekty na najbliższą przyszłość?

— Będę pracował na polu kulturalnym białoruskim, literackim i publicystycznym, ostrzegając przed złudą budownictwa społecznego, tych, którzy ciągną tam w nadziei zaliczenia ojezycznej, tak jak ci chłopci białoruscy, których widziałem rozroczonych po katorżach Rosji, jak ci robotnicy wileńscy, których widziałem w więzieniu butyrskim.

— Czy wolno zapytać pana o własne jego projekty na najbliższą przyszłość?

— Będę pracował na polu kulturalnym białoruskim, literackim i publicystycznym, ostrzegając przed złudą budownictwa społecznego, tych, którzy ciągną tam w nadziei zaliczenia ojezycznej, tak jak ci chłopci białoruscy, których widziałem rozroczonych po katorżach Rosji, jak ci robotnicy wileńscy, których widziałem w więzieniu butyrskim.

— Czy wolno zapytać pana o własne jego projekty na najbliższą przyszłość?

— Będę pracował na polu kulturalnym białoruskim, literackim i publicystycznym, ostrzegając przed złudą budownictwa społecznego, tych, którzy ciągną tam w nadziei zaliczenia ojezycznej, tak jak ci chłopci białoruscy, których widziałem rozroczonych po katorżach Rosji, jak ci robotnicy wileńscy, których widziałem w więzieniu butyrskim.

— Czy wolno zapytać pana o własne jego projekty na najbliższą przyszłość?

— Będę pracował na polu kulturalnym białoruskim, literackim i publicystycznym, ostrzegając przed złudą budownictwa społecznego, tych, którzy ciągną tam w nadziei zaliczenia ojezycznej, tak jak ci chłopci białoruscy, których widziałem rozroczonych po katorżach Rosji, jak ci robotnicy wileńscy, których widziałem w więzieniu butyrskim.

— Czy wolno zapytać pana o własne jego projekty na najbliższą przyszłość?

— Będę pracował na polu kulturalnym białoruskim, literackim i publicystycznym, ostrzegając przed złudą budownictwa społecznego, tych, którzy ciągną tam w nadziei zaliczenia ojezycznej, tak jak ci chłopci białoruscy, których widziałem rozroczonych po katorżach Rosji, jak ci robotnicy wileńscy, których widziałem w więzieniu butyrskim.

— Czy wolno zapytać pana o własne jego projekty na najbliższą przyszłość?

— Będę pracował na polu kulturalnym białoruskim, literackim i publicystycznym, ostrzegając przed złudą budownictwa społecznego, tych, którzy ciągną tam w nadziei zaliczenia ojezycznej, tak jak ci chłopci białoruscy, których widziałem rozroczonych po katorżach Rosji, jak ci robotnicy wileńscy, których widziałem w więzieniu butyrskim.

— Czy wolno zapytać pana o własne jego projekty na najbliższą przyszłość?

— Będę pracował na polu kulturalnym białoruskim, literackim i publicystycznym, ostrzegając przed złudą budownictwa społecznego, tych, którzy ciągną tam w nadziei zaliczenia ojezycznej, tak jak ci chłopci białoruscy, których widziałem rozroczonych po katorżach Rosji, jak ci robotnicy wileńscy, których widziałem w więzieniu butyrskim.

— Czy wolno zapytać pana o własne jego projekty na najbliższą przyszłość?

— Będę pracował na polu kulturalnym białoruskim, literackim i publicystycznym, ostrzegając przed złudą budownictwa społecznego, tych, którzy ciągną tam w nadziei zaliczenia ojezycznej, tak jak ci chłopci białoruscy, których widziałem rozroczonych po katorżach Rosji, jak ci robotnicy wileńscy, których widziałem w więzieniu butyrskim.

— Czy wolno zapytać pana o własne jego projekty na najbliższą przyszłość?

— Będę pracował na polu kulturalnym białoruskim, literackim i publicystycznym, ostrzegając przed złudą budownictwa społecznego, tych, którzy ciągną tam w nadziei zaliczenia ojezycznej, tak jak ci chłopci białoruscy, których widziałem rozroczonych po katorżach Rosji, jak ci robotnicy wileńscy, których widziałem w więzieniu butyrskim.

— Czy wolno zapytać pana o własne jego projekty na najbliższą przyszłość?

EL.

Ad limina Apostolorum do Rzymu

PROGRAM UROCZYSTOŚCI Z RACJI WYJAZDU J.E. KS. ARCYBISKUPA METROPOLITY ROMUALDA JAŁBZYKOWSKIEGO

W dniu wczorajszym podaliśmy wiadomość, iż społeczeństwo wileńskie

OWSIANA SPRAWA (W NAWIĄZANIU DO DOSTAW DLA WOJSKA)

Ze pod względem produkcji zbóż chlebowych rolnictwo wileńskie nie może pokryć zapotrzebowania własnego terenu, jest rzeczą...

stosowanym metodom żywienia koni, kiedy właściwy brak owsa rekompensuje się siarą...

Tak czy inaczej, abstrahując od tych uwag, musimy stwierdzić, że od roku 1931 wojującemu wileńskiemu w ciągu dwóch lat więcej wywoziło owsa, niż przywoziło...

W całości zdania tego nie podzielimy. Nadwyżka będzie, ale co najmniej o jedną trzecią mniejsza niż przedtem...

W tym roku wypadła nadwyżka, niż w roku ubiegłym o 39-40 tysięcy q. Zmniejszyła się jednak również liczba pogłowia koni...

Gdzie i jak z największą korzyścią dla producenta ulokować można ten nadmiar produkcji? Nie ulega wątpliwości, że czynnikami decydującymi u nas o możliwościach zbytu owsa...

Rozebraliśmy się jednak o warunki. Szefostwo Intendencji O. K. III w Grodnie ustaliło okres zakupów od września do grudnia włącznie...

W tej sprawie odbył się szereg konferencji zainteresowanych w dostawach spółdzielni rolniczo-handlowych i producentów rolnych. Jeżeli chodzi o termin dostaw, wysunięty został postulat przedłużenia okresu zakupów...

Należy przypuszczać, że władze intendencji, które tak dużo zrozumienia wykazały dla wileńskiego rolnictwa w latach ubiegłych...

Z. Harski.

Posiedzenie Rady miejskiej

Omgadaj, w poniedziałek, zebrała się Rada Miejska m. Wilna, aby na pierwszym, po feriach letnich swem posiedzeniu, zatwierdzić szereg spraw natury przeważnie formalnej...

Na wstępie klub endekki zgłosił wniosek nagły w sprawie interwencji Miasta w odpowiednich czynnościach w sprawie likwidacji szeregu katedr na Uniwersytecie Stefana Batoro...

Wprawdzie trudno było zorientować się co w sprawach wewnętrznych naszego Uniwersytetu ma do powiedzenia Rada Miejska m. Wilna, ale nagłość uchwalono...

Kolejną zapadła uchwała w sprawie konwersji pożyczek budowlanych, zacięgniętych przez m. Wilno w Banku Gospodarstwa Krajowego na szkołę na Antokola i przy ulicy Szeptyckiego...

Wśród szeregu spraw drobnych zapadła uchwała obniżająca taryfę opłat taksówkowych. Skasowano takse nożną i obecnie płać będziemy za przejazd jedynie dzienną w wysokości po 80 gr. za pierwszy kilometr...

Niezależnie zmianie uległy przepisy, dotyczące kontroli zużycia wody, postanowiono też nadać dwóm szkołom powszechnym nazwy: 34-iej im. Tadeusza Czackiego oraz 39-jej im. Tadeusza Hołówny.

Wniosek klubu Chrześcijańskiego Narodowego w sprawie kasowanych katedr uniwersyteckich uchwalono przy wstrzymaniu się w głosowaniu szeregu radnych, zdających sobie sprawę z niekompetencji Rady w tej kwestii.

Tragiczny wypadek na rynku Drzewnym

WILNO. Wczoraj rano na rynku drzewnym wypadek, któremu uległ 60-letni handlarz uliczny Lejba Szumskiewicz.

Jak wiadomo, magistrat zajął się energicznie doprowadzeniem rynku drzewnego do należytego stanu pod względem sanitarnym. Wobec opornych stosowane są represje w postaci protokołów porządkowych...

Gdy kontroler zażądał od handlarza okazania dokumentów, ten począł awanturować się, tak że do zajścia smuszona była wtrącić się policja.

Nieprzyjaciele Hitlera i kina „Casino“

W związku z wyświetlaniem obecnie w kinie „Casino“ filmem, w którym rolę główną gra aktorzy niemieccy, kilku wyrostków żydowskich stanęło w pobliżu lokalu kina i zaczęto agitować przechodzących...

W związku z tym zajściem, dyrekcja kina „Casino“ ogłosiła wczoraj w prasie żydowskiej komunikat, że wyświetlany tam film „Jaj królewska Mość“ z Ljaną Harvej nie jest...

Zagadkowe morderstwo na ulicy Subocz

W biały dzień zastrzelono b. ucznia szkoły Rzemieślniczej

WILNO. Wczoraj około godziny 12 w południe na ulicy Subocz dokonano morderstwa, powody którego jak dotychczas nie zostały wyjaśnione.

Przechodnie i interesanci pobliskiego P.U.P.P. zostali zaalarmowani w południe trzema strzałami oddanymi na pobliskim wzgórzu...

TRZY STRZAŁY

Z dokumentów, jakie przy tragicznie zmarłym znaleziono, wynika, że jest to 17-letni b. uczeń szkoły rzemieślniczej na Popławach Mikołaj Adamowicz...

ŁOZSAMOŚĆ ZAMORDOWANEGO

O zajściu powiadomiono natychmiast władze śledcze i lekarza. Okazało się, że postrzelony już nie żyje wskutek upływu krwi z ran zadanych w płeć.

Strzelający zadał mu dwie rany w tył. Z dokumentów, jakie przy tragicznie zmarłym znaleziono, wynika, że jest to 17-letni b. uczeń szkoły rzemieślniczej na Popławach Mikołaj Adamowicz...

DZIAŁKI BUDOWLANE

w najbliższym punkcie Antokola przy ul. Tatrzańskiej róg Senatorskiej sprzedaje za gotówkę lub na raty

UCIEKAJĄCY ZBRODNIARZ

Ci, nieliczni, którzy zwrócili uwagę na strzały, zaraz potem zauważyli jakiegoś osobnika, który wzduż muru uciekał w stronę Popław.

Wobec przestrzeni, dzielącej ulice od wzgórz, gdzie zajęcie miało miejsce, uciekającego nie sposób było zatrzymać.

TŁO MORDERSTWA

Dotychczas władzom policyjnym nie udało się ustalić przyczyn, dla których Adamowicza zastrzelono.

Ciało zabitego przewieziono wczoraj do kostnicy przy szpitalu św. Jakóba do dyspozycji władz prokuratorskich.

SZKOŁA NAUK POLITYCZNYCH W WILNIE

przy INSTYTUCIE NAUKOWO-BADAWCZYM EUROPY WSCHODNIEJ z prawami wyższych uczelni. Arsenalska 8, tel. 16 27.

KRONIKA wileńska SZKOLNA - Wizytacja szkół. Kurator Okręgu Szkolnego Wileńskiego p. Kazimierz Szelągowski wyjechał w dniu dzisiejszym na wizytację szkół.

ŚRODA Dziś 27 Koźmy i D Jutro Wacława Kr. Wschód słońca g. 5,13 Zachód słońca g. 5 08 Ciśnienie średnie: 772. Temperatura średnia: + 16.

URZĘDOWA - W sprawie ulg dla pogorzalców. Na zasadzie odpowiedniego rozporządzenia Prezydenta R. P. z dnia 27 maja 1927 r.

MIEJSKA. - O pożyczkę na kanalizację. Wczoraj jechał do Warszawy dyrektor kanalizacji i wodociągów miejskich inż. Jenz. Wyjazd jego do stolicy pozostaje w związku z prowadzonej przez samorząd pertraktacjami z władzami wojewódzkimi o uzyskanie pożyczki w wysokości 200.000 złotych...

NADESLANE - Oświadczenie. Oświadczam, iż z dn. 26 września 1933 r. ze Związku Akademickiego „Młodzież Wszechpolska“ Oddział Wileński wystąpiłem.

TEATR MUZYCZNY „LUTNIA“ WYSTĘPY ZESPOŁU Opery Warszawskiej ŚRODA 27. IX. FAUST CZWARTEK 28. IX. CARMEN PIĄTEK 29. IX. TOSCA SOBOTA 30. IX. ŻYDÓWKA

Przygoda sekwestratora Sekwestrator Jan Migocki udał się dnia 23 b.m. na kilkudniowy objazd gminy Twerckiej.

Teatr i muzyka - Teatr muzyczny „Lutnia“ - Występy Opery Warszawskiej. Dziś po raz pierwszy opera Gounoda „Faust“ z Golebińskim w roli tytułowej...

Akcja na rzecz Pożyczki Narodowej

POCHODY PROPAGANDOWE - W dniu dzisiejszym na terenie całej Rzeczypospolitej Polskiej odbędą się pochody propagandowe wszystkich sferowanych Związków byłych wojskowych...

Zarząd Wojewódzki P.Z.O.O. wzywa wszystkie sferowane Związki, oraz pokrewne organizacje do bezwzględnego i gromadnego udziału w pochodzie propagandowym...

SUBSKRYPCJA POŻYCZKI W WILNIE. 1) Oddział Wil. Związku Zawodowego Leśników R.P. postanowił przyjąć w całości bez zastępczej uchwałę Komitetu Pracowniczego P.N. z dnia 13 bm.

2) Kasa Samopomocy Izby Przem.-Handlowej w Wilnie komunikuje, że pracownicy Izby P.H. zadeklarowali swój udział w Pożyczce Narodowej na ogólną sumę 8,350 zł.

3) Zrzeszenie Pracowników Państw. Banku Rolnego Koło w Wilnie na ogólnym zebraniu dn. 16 bm. postanowiło zadeklarować swój udział w subskrypcji Pożyczki Narodowej według norm podanych w odezwie Zarządu Głównego Zrzeszenia Pracowników Państw. Banku Roln.

4) Związek Drużyn Konduktorskich Okręg Wileński przystąpił do Komitetu Kolejowego P. N. i zgłosił swój akces popierania w całej rozciągłości Pożyczki Narodowej.

5) Komenda Policji miasta Wilna komunikuje, że wszyscy bez wyjątku oficerowie, szeregowi i funkcjonariusze służby pomocniczej P. P. m. Wilna subskrybowali 6 proc. Pożyczki Narodowej w wysokości zgodnie z uchwałą Kom Pracowniczego Pożyczki Narodowej z dnia 13 bm. i oświadczenie już podpisali.

6) Związek Zawodowy Farmaceutów - Pracowników Oddz. Wileński uchwałili subskrybować Pożyczkę Narodową w wysokości 75 proc. poborów do 7 st. s. i 100 proc. powyżej.

Zarząd Związku Oficerów w stanie spoczynku Okręgu Wileńskiego w zrozumieniu potrzeb państwowych na posiedzeniu w dniu 21 września przesłał jednocześnie do wiadomości wszystkich emerytów odezwę Komitetu treści następującej:

ODEZWA - Zarząd Wileńskiego Okręgowego Związku Oficerów w stanie spoczynku Rzeczypospolitej Polskiej zwołuje na dzień 28 września r. b. o godz. 18-ej w lokalu własnym przy ulicy Mickiewicza 22 m. 2 zebranie wszystkich oficerów emerytowanych zrezygnowanych i niezrezygnowanych oraz pensjonistów wojskowych b. armij zaborezych, celem omówienia sprawy Pożyczki Narodowej.

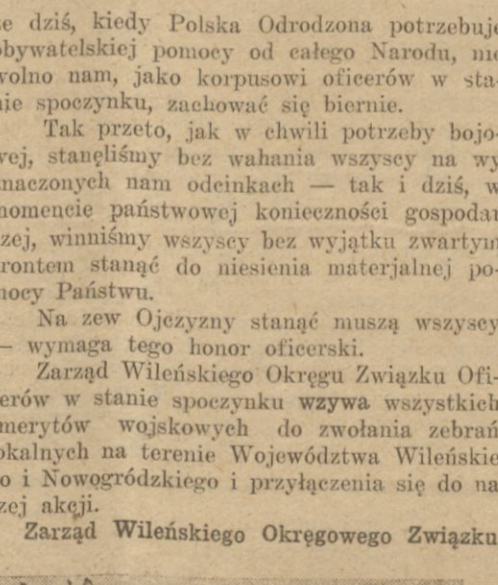
Zarząd Związku Oficerów w stanie spoczynku ujął na terenie Wileńszczyzny w swą ręce inicjatywę zwołania zebrania, uważając, że dziś, kiedy Polska Odrodzona potrzebuje obywatelskiej pomocy od całego Narodu, nie wolno nam, jako korpusero oficerów w stanie spoczynku, zachować się biernie.

Tak przeto, jak w chwili potrzeby bojowej, stanęliśmy bez wahania wszyscy na wyznaczonych nam odcinkach - tak i dziś, w momencie państwowej konieczności gospodarczej, winniśmy wszyscy bez wyjątku zwrócić frontem stanąć do niesienia materialnej pomocy Państwu.

Na zew Ojczyzny stanąć muszą wszyscy - wymaga tego honor oficerski. Zarząd Wileńskiego Okręgu Związku Oficerów w stanie spoczynku wzywa wszystkich emerytów wojskowych do zwołania zebrań lokalnych na terenie Województwa Wileńskiego i Nowogródzkiego i przyłączenia się do samej akcji.

Zarząd Wileńskiego Okręgowego Związku Oficerów w stanie spoczynku wzywa wszystkich emerytów wojskowych do zwołania zebrań lokalnych na terenie Województwa Wileńskiego i Nowogródzkiego i przyłączenia się do samej akcji.

Z dniem 28-ym bm. wszystkie lokalne (powiatowe) komitety obywatelskie Pożyczki Narodowej rozpoczną wydawanie dyplomów, stwierdzających spełnienie przez poszczególne osoby firmy, instytucje etc. obowiązku obywatelskiego jakim jest nabycie pożyczki narodowej.



Z dniem 28-ym bm. wszystkie lokalne (powiatowe) komitety obywatelskie Pożyczki Narodowej rozpoczną wydawanie dyplomów, stwierdzających spełnienie przez poszczególne osoby firmy, instytucje etc. obowiązku obywatelskiego jakim jest nabycie pożyczki narodowej.

Niezależnie od tego, należałoby jednak zwrócić uwagę na to, że omawiane nadwyżki powstają w warunkach zachowania w sile do tychczasowych metod żywienia koni. Produkcja owsa w w-wie wileńskim w przeleżaniu na kg, przypadające na 1-go konia (po potrąceniu ziarna na zasiew), wynosiła w roku 1931 - 327 kg, w r. 1932 - 340 kg.

Reklama reklamowa

Było yo-yo, były kamezетки, trzy na pięć, sześć na dziesięć... Sezonowe smakołyki. Ostatnia nowość to „reklama reklamowa” — czekolada sztuka 10 groszy z loteryjką. Każdy numer wygrawa (zależy co!), tania przyprzedaż czekolady! Grać i wygrać! Reklama reklamowa! Ulica Wielka z przyległościami, okolice kina „Pan”, „Casino”, „Rozmaitości” pełne są mniej lub więcej wytwornych gentlemanów z tekturowymi pudełkami na szyi i z hasłem „reklama reklamowa” na ustach.

(Dalszy ciąg kroniki wileńskiej)

Walerjan Bierdziajew w Wilnie. Znakomity kapelmistrz W. Bierdziajew przybył do Wilna, aby w czwartek objąć batutę kapelmistrzowską, dyrygując operą „Carmen”. W piątek zaś pod batutą Bierdziajewa wystawioną będzie „Tosca” ze znakomitym barytonem Mossakowskim, występującym w Wilnie po raz pierwszy.

Teatr Dzieciom. Zbliży się jesień, a za nią sroga wileńska zima. Dzieci z zakładów opiekuńczych Tow. Opieki nad Dziećmi potrzebują wiele par bucików i ciepłych pończoszek, a łatwiej im będzie je dostarczyć, gdy wybrzymszą się wszyscy do teatru na Pohlana w niedzielę 1-X o godz. 8 wiecz. na „Most” Szaniawskiego. Dochód z tego wieczoru dyr. Szpakiewicz ofiarował na cele Tow. Ceny zwykłe.

CÓ GRAJĄ W KINACH? HELIOS — Noc w Kairze. LUX — Czemp. PAN — Drewniane krzyże. CASINO — Jej Królewska Mość. ROXY — „Pod Twoją obronę”.

WYPADKI I KRADZIEJE.

PRZEJECHANA PRZE MOTOCYKLA. Motocykl Nr. 38052 prowadzony przez Minko Wiktor (Lwowska 7), przejeżdżając ulicą Kalwaryjską, nalechał na przechodzącą przez jezdnię atakującą Bejlę lat 55 (Nowogrodzka 75). Atakująca Bejla doznała ogólnego potłuczenia ciała. Lekarz pogotowia, po udzieleniu pomocy przewoził poszkodowaną do szpitala św. Jakóba w stanie niegroźnym.

Złodziejskim tropem. Michałowskiemu Bronisławowi (Witoldowa 41) skradziono z lodowni mięso wołowe i wieprzowe, łącznej wartości zł. 435.

Karłowiczowi Julianowi (Archiwalska 69) skradziono z mieszkania ubranie męskie wartości 250 zł.

Rydziwicz Zofia zameldowała w policji iż z mieszkania Pawłowskiej Jadwigi (Sapieżyńska 3), skradziono na jej szkodę 80 zł. gotówką. Dochodzenie policyjne ustaliło, że kradzież dokonała kobieta, imieniem Urszula, niewiadomego miejsca zamieszkania.

Na gorącym uczynku usiłowania kradzieży materiałów piśmiennych ze sklepu Łukaszka Mojżesza (Trocka 9) został zatrzymany Kłos Witold (Bukowa 2).

WILNO - TROKI

CIEŻKIE POBIĘCIE. Mieszkaniec wsi Podwaryszki Górne, Janowicz został dotknięty pobytem tępem narzędziem przez Stakana Witolda, zam. w Gudzienskich II. Po udzieleniu pomocy przez miejscowego felczera Janowicza, skierowanego do kliniki U. S. B. w stanie ciężkim.

POSTAWY

ZAMACH SAMOBOJCZY UCZNIĄ. W Internacie Państwowej Szkoły Rolniczej w Luczaju, uczeń tejże szkoły Zadreko Aleksander, lat 17 zam. we wsi Szynowszczyzna, gm. hrudzdowskiej, usiłował pozabawić się życia, — przez zażycie pewnej dozy kwasu siarczanego. Zadreko został skierowany do szpitala w Głębokim w stanie niegroźnym. Przyczyna usiłowania samobójstwa — zawód miłośny.

ŚWIĘCIANY

SMIERĆ W STUJNIE. We wsi Romani, gm. hoduleskiej Bałtrusko Bronisław, lat 21, w czasie brania wody ze studni, wpadł do niej i utonął.

ZADAJCIE we wszystkich aptekach składach aptecznych znaczki od adw. Prow. A. PAKA.

Z SĄDÓW

POSZŁO O DWA WORKI SOLI

Wczoraj na ławie oskarżonych w Sądzie Okręgowym zasiadło aż 7 mieszkańców wsi Lejpuny w gminie okienickiej. Zgodnie z aktem oskarżenia, mieli oni w dniu 27 grudnia ub. r. w tejże wsi dokonać napadu na żołnierza K. O. P. i przeskazać im w wykonywaniu czynności służbowych. W szczegółach sprawa wyglądała następująco.

W dniu tym kłopiści znaleźli w stodole niejakiej Heleny Giejno 2 worki soli pochodzącej z przemytu.

Sól zatądowano na wóz celem przewiezienia do strażnicy. Tutaj jednak drogę jadącym zastąpił nieoczekiwanie tłum, żądając zwrotu soli a gdy żołnierze odmówili, tłum zabrał sól przemocą a ich samych dotkliwie poturbował.

Jak stwierdziło dochodzenie, głównymi sprawcami owego zajścia byli właśnie: Antoni Madziło, Stanisław Adlis, jego brat Marcin, Adolf Bielsko, wspomniana Helena Giejno, jej 17-letnia córka Marjanna i matka Bielski 43 letnia Antonina.

Na wczorajszej rozprawie bronił oskarżonych adw. Juchniewicz.

Po zbadaniu sprawy czterech pierwszych z nich sąd skazał na 8 miesięcy więzienia, zaś kobiety na 6 miesięcy każda, przyczem w stosunku do tych ostatnich wykonanie kary zostało zawieszono.

Stonimńska

Stonimńska

Koło Opieki Rodzicielskiej przy Gimnazjum Państwowym. W notatce o działalności Koła, umieszczonej w ub. tygodniu w „Słowie” jako co do wysokości wydanych pieniędzy na śniadania, a mianowicie: wydano 15.000 śniadań na sumę 300 zł. a nie 3.000 zł.

Cały budżet Koła na rok bież. wynosi 1.500 złotych. Opieka rodzicielska płaci czynsze za uczniów wykazujących się dobrymi postępkami, co zachęca młodzież do pilniejszej nauki i jest bardziej pedagogiczne. Koło wyraża gorące ubolewanie pod adresem władz szkolnych, które projektują przeniesienie profesorów wśród roku szkolnego z tut. gimnazjum i dopuszczają do odejścia profesora na ćwiczenia 6-cio tygodniowe bez przydzielenia zastępcy. Koło oczekuje żałośnie reszowania się miarodajnych czynników z pałacą i powołania do rodziców i młodzieży szkolnej balczką.

Zmiana rozkładu jazdy pociągów osobowych. Dowiadujemy się, że od dnia 8 października r. b. na linii Białystok - Wolkowsk Stonim - Baranowice nastąpi szereg zmian w rozkładzie jazdy pociągów osobowych: 1) na odcinku od Białostoku do Stonima będzie kursować 2 pary pociągów, jedna para pociągów osobowych i jedna mieszana, na odcinku zaś Stonim - Baranowice będą kursowały tylko pociągi mieszane (jedna para) 2) Rozkład jazdy pociągów osobowych: Białystok odjazd 3,38 Wolkowsk przyjazd 5,35 Wolkowsk odj. 5,55 Stonim przyj. 7,32 (obecnie 8,05) Baranowice przyj. 9,18 Warszawa Wil. odj. 22,35.

W drodze powrotnej pociąg ten wychodził będzie z Baranowicz o godz. 20,35 Stonim przyj. 22,03. Stonim odj. 22,13.

Wolkowsk przyj. 23,50 Białystok przyj. 1, 57 Warszawa 6,00. 3) Pociąg mieszany będzie miał bieg następujący: Białystok odj. 18,45 Wolkowsk odj. 22,08 Stonim przyj. 0,35. W drodze powrotnej Stonim odj. 2,25 Wolkowsk przyj. 5,05 Białystok przyj. 9,40

Pociąg mieszany idący z Białogostku jest w Białymstoku skomunikowany z pociągami warszaw., zaś pociąg mieszany ze Stonima do Białogostku jest skomunikowany w Wolkow. z pociągami idącymi do Wilna i Grodna.

Rozkład jazdy pociągów pospiesznych pozostał bez zmian.

Brata i bratową pokuto nożami. We wsi Berdowice gminy kostrowickiej z powodu zatargu o ziemię powstała bójka pomiędzy braćmi Łukaszem i Ostapem Ułitkami z jednej strony, a Ostapem Babio i jego żoną Tancjaną z drugiej. W czasie bójki Ułitkowie zadali szereg ran klutych nożem Ostapowi Babio i jego żonie Tancjanie. Poszkodowanych odstawiono do szpitala w Stonimie. Stan Tancjana Babio jest ciężki zaś mąż jej Ostapa nie budzi żadnych obaw. Ułitków zatrzymano.

Stolpecka

Stolpecka

B. B.W.R. W DEREWNIE. B.B.W.R. w Derewnie prowadzi ożywioną działalność. Na posiedzeniu Zarządu Koła gminnego w Derewnie zapadł cały szereg uchwał.

Pięknym objawem ducha obywatelskiego było zaofiarowanie części składek członkowskich na zakup zeszytów szkolnych dla biednej dzielnicy szkolnej gminy derewniejskiej. Zarząd w ten sposób okazał pełne zrozumienie dla potrzeb tych najmniejszych naszych obywateli, okazał zrozumienie, jak ważną jest kwestią wychowania. Ponieważ młodzież szkolna, chodząca do szkoły, częstokroć pozbawiona jest opieki rodzicielskiej, a do szkoły często przychodzi głodna i niedostatecznie odziana, Zarząd postanowił tym najbardziej potrzebującym przysłać z jaknajwydatniejszą pomocą. Postanowiono przysłać do zbierania zboża i innych artykułów żywnościowych. Zarząd na niezmienne przekonanie, że ludność w pełni poprze tę akcję zaopiekowania się dziećmi. Zarząd już obecnie myśli, w jaki sposób jak

na Walerja, u której w czasie rewizji skradziono pieniądze odnaleziono i zwrócono poszkodowanemu.

Rower znik z mieszkania. Jeleckiemu Mi kołajowi (Sobieskiego 4) skradziono z mieszkania rower firmy „Mejor” wartości 65 zł.

Trup na szlaku kolejowym. W dniu 25-bm. na szlaku kolejowym w odległości 3 km. od m. Porzecza tuł. powiatu znaleziono zwłoki mężczyzny w wieku około 30 lat.

Tożsamość mężczyzny ustalił narazie nie wiadomo gdyż nie znaleziono przy nim żadnych dokumentów. Usiłano jedynie że denar przejechany został przez pociąg zderżający w kier. Warszawy o godz. 21,20 Zwłoki zabezpieczono.

Kradzież kur. Osem kur skradli nieznani sprawcy na szkodę Elżbiety Tywdul (Hornicka) — Kradzież lustra z wagonu. Z wagonu stojącego na torze zapasowym na stacji kolejowej nieznani sprawca skradł lustro wartości 20 złotych.

Pieniądzy się nie prasuje. Niejaki Naum Wajsman (Brygidzka 4) oddał do krawca do odprasowania marynarkę w której, jak podaje, za pominięciem 110 zł. gotówką. Gdy marynarkę otrzymał po wyprasowaniu stwierdził, że pozostawione w niej pieniądze też „wyprasowały” się.

O przywłaszczenie podejrzany jest czeladnik krawczy Giero Bronisław (Jerozolimska 12) Dochodzenie w toku.

Kradzież gotówki. Nieznani sprawcy skradli na szkodę Irena Tryliszka zam. przy ul. Rzeźniczej 1 43zł.50gr. gotówką.

Stonimńska

Stonimńska

Wszystkich miastach i gminach w pow. grodzki z inicjatywy burmistrza i wójtów powołane zostały do życia lokalne Komitety Pożyczki Narodowej w skład których weszli przedstawiciele wszystkich warstw społeczeństwa miejscowego.

Komitetem tym rozieszono już materiały propagandowy i instytucji listy subskrypcyjne dla pracowników umysłowych.

We wszystkich miastach i gminach w pow. grodzki z inicjatywy burmistrza i wójtów powołane zostały do życia lokalne Komitety Pożyczki Narodowej w skład których weszli przedstawiciele wszystkich warstw społeczeństwa miejscowego.

Komitetem tym rozieszono już materiały propagandowy i instytucji listy subskrypcyjne dla pracowników umysłowych.

We wszystkich miastach i gminach w pow. grodzki z inicjatywy burmistrza i wójtów powołane zostały do życia lokalne Komitety Pożyczki Narodowej w skład których weszli przedstawiciele wszystkich warstw społeczeństwa miejscowego.

Komitetem tym rozieszono już materiały propagandowy i instytucji listy subskrypcyjne dla pracowników umysłowych.

We wszystkich miastach i gminach w pow. grodzki z inicjatywy burmistrza i wójtów powołane zostały do życia lokalne Komitety Pożyczki Narodowej w skład których weszli przedstawiciele wszystkich warstw społeczeństwa miejscowego.

Komitetem tym rozieszono już materiały propagandowy i instytucji listy subskrypcyjne dla pracowników umysłowych.

We wszystkich miastach i gminach w pow. grodzki z inicjatywy burmistrza i wójtów powołane zostały do życia lokalne Komitety Pożyczki Narodowej w skład których weszli przedstawiciele wszystkich warstw społeczeństwa miejscowego.

Komitetem tym rozieszono już materiały propagandowy i instytucji listy subskrypcyjne dla pracowników umysłowych.

We wszystkich miastach i gminach w pow. grodzki z inicjatywy burmistrza i wójtów powołane zostały do życia lokalne Komitety Pożyczki Narodowej w skład których weszli przedstawiciele wszystkich warstw społeczeństwa miejscowego.

Komitetem tym rozieszono już materiały propagandowy i instytucji listy subskrypcyjne dla pracowników umysłowych.

„HELIOS” „CASINO” „PAN” „DREWNIANE KRZYŻE” „DZIEJE GRZECHU”

RAMON NOVARRO „NOC W KAIRZE” Arcydzieło, które napał wschodnimi melodiami i grą em tchnieniem egzotycznej miłości. W pozostałych rolach MYRNA LOY i REGINAL DENNY: Ramon Nowarro odśpiewa cudowną „Pieśń miłosną nad Nilem” Nad program: Najnowsze atrakcje, Honorowe bilety nieważne. Seanse: 4, 6, 8 i 10,20

LILIANA HARVEY oraz piękny amant i świetny śpiewak John BOLES oczarują w najnow. kreacji prod. „Jej Królewska Mość” —Ognisty taniec. — Czarowne piosenki. — Tempo akcji. Nad program: Dodatek dźwiękowy p. t. „U KOLEBKI SOBIESKIEGO” zfilmowany z okazji 250 lecia odsieczy Wiednia.

„Drewniane Krzyże” wyświetla się jeszcze dziś.

„DZIEJE GRZECHU” Rewelacyjna obsada — Same asy.

„POD TWOJĄ OBRONĘ” Role główne kreują: Adam Bredzisz, Marja Bogda, Bogusław Samborski, Wł. Walter i in. Film, który pobli wszystkie rekordy powodzenia. Nad program: urozmaicone dodatki dźwiękowe. Początek seansów 4, 6, 8 i 10,20 w dniu świątecznym o 2. Upraszamy Sz. Publiczność o punktualne przybycie na początki seansów celem uniknięcia natłoku. Ceny umiarkowane

naoprocje, a równocześnie jak najbardziej dobitnie uccić zbliżający się dzień 11-go listopada W tym celu zorganizuje się Komitet Gminny obchodu tego święta.

Giełda warszawska

Table with exchange rates for various currencies and commodities. Includes sections for DEWIZY, PAPIERY PROCENTOWE, and AKCJE.

Bacność! Sprawdzcie! ogłoszenia do SŁOWA oraz do wszystkich pism TANIO i bardzo wygodnie jest załatwić za pośrednictwem Biura Reklamowego S. GRABOWSKIEGO

Radjo wileńskie SRODA 27 WRZEŚNIA 1933. 7,00 Czas. Gimnastyka. Muzyka. Dziennik poranny. Muzyka. Chwilka gospodarza.

POPIERAJCIE L.O.P.P.J Lokale 5 - POKOJOWE MIESZKANIA DO WYNAJĘCIA

TOWARZYSTWO KREDYTOWE miasta Wilna podaje do wiadomości, że w dniu 1 października b.r. Towarzystwo rozpoczyna wymianę 8 proc. listów zastawnych Towarzystwa na 5 proc. listy zastawne konwersyjne.

— „Jesteś kompletnym idiotą!” — krzyk nętem. — (Gdybym nie chciał ożenić się natych miast, w ciągu dwóch najbliższych tygodni, czyż spędzałbym czas na czytaniu listów od tysiąca kobiet, których nigdy nie widziałem! — „Uspokój się i posłuchaj mnie, — odpowiedział mój przyjaciel: — Mam kuzynkę, która mieszka w Genewie. Jest Szwajcarką i należy, zresztą, do rodziny wielce szanowanej. Jej moralne walory są bez zarzutu, jest w odpowiednim dla ciebie wieku. Nie wyszła do tąd zamąż dlatego, że spędziła ostatnie piętnastolecie na pielęgnowaniu niedołejnej matki, która właśnie ostatnio umarła. Kuzynka moja jest wykształconą i ponadto niebrzydkią osobą... — „Wszystko to brzmi tak, jakby była wzorem cnót!” — zauważyłem.

— „Tęgo nie twierdzę, ale byłaby zupeł nie odpowiednią na stanowisku, które mógłbyś jej zaproponować. — „Jest w tem wszystkim coś, o czym zapominaś; co mogłoby zmusić ją do porzucenia przyjaciół i życia, do którego przywykła już, aby udać się na wygnanie w towarzysztwo mężczyzny pięćdziesięcioletniego, i nie mogącego w żadnym razie uchodzić za pięknego Monsieur le Gouverneur przesłał swe opowiadanie i wyszły tak przesadnie ramionami, że głowa jego zatępnęła prawie między ramionami. — „Jestem brzydki. Uznaję to. Brzydota

W. SOMERSET MAUGHAM.

MAŁŻEŃSTWO Z KONIECZNOŚCI

Była wielka ilość wdów, których mężowie zmarli przy rozdzierających serce okolicznościach i takich, których dorastające dzieci miały być poeichą i podporą jej starości. Były jasnowłose i ciemne, wysokie i niskie, tegie i szcuple; jedne znały pięć języków obcych, inne grały na fortepianie. Jedne ofiarowały mi swą miłość, a inne żądały jej ode mnie; niektóre mogły mi zapewnić jedynie wierną przyjaźń, zmieszaną z głębokim szacunkiem. Gdy jedne miały kapitały, inne ofiarowywały mi złote perspektywy. Byłem przytłoczony, obłąkany. Wkońcu straciłem panowanie nad sobą, gdyż jestem z natury pasjonatem, i, depeczę po tych listach i fotografiach, zacząłem krzyzczeć ze złością: „Nie chcę żadnej z nich! Nie chcę się żenić!”. Sytuacja była beznadziejna. Miałem przed sobą już tylko parę tygodni i nie mogłbym nawet marzyć o zobaczeniu części tych czterech tysięcy zgór kobiet, które miały aspiracje do mej ręki. Czulem jednak, że gdybym wybrał jedną z nich, nie widząc wyjątków, musiałbym znieść tortury do końca życia, na myśl, że nie wybrałem tej, która mogłaby mi dać szczęście. Nie, tą drogą nie mogłem znaleźć żony.

Wyszędłem z pokoju, który stał mi się wstrętnym z temi wszystkimi fotografiami i zapisanymi kartkami. Po długiej, bezmyślnej wędrówce, usiadłem wreszcie przy stoliku w „Cafe de la Paix”. Po chwili minął mnie dla wny przyjaciel i kiwnął mi głową z uśmiechem. Usiłowałem uśmiechnąć się również, ale serce miałem zbyt zbitale. Uświadomiłem sobie właśnie, że będę musiał spędzić lata całe w Tulonie lub Brest'ie, na małej pensyjnecy oficera marynarki „en retraite”. Przyjaciel mój zawrócił, podszedł do mnie i usiadł. — Czemu spoglądasz tak ponuro, mój drogi? — zapytał. — Ty, który byłeś zawsze najwesołszy zech śmiertelnych! — Ucieszyłem się, że znalazł się ktoś, komu mogłem powierzyć moje troski i opowiedziałem mu całą historję. Słuchał się bardzo długo. Później zauważyłem istotnie, że przy goda moja miała konieczną stronę, ale w owym czasie, zapewniam państwa, nie mogłem znaleźć żadnego powodu do śmiechu. Zwróciłem na to uwagę mego przyjaciela, nie bez szorstkości. To też, uspokoiwszy swą wesołość, rzekł: „Ależ mój drogi, czy rzeczywiście masz zamiar się ożenić?” — Wtedy straciłem panowanie nad sobą.

moja nie wzbudza przerażenia, ani szacunku, jest tylko śmieszna, a taka brzydota jest najgorszą. Kiedy ktoś spogląda na mnie po raz pierwszy — nie drży z trwogi — byłoby nieuzasadnione pochwlebiać dla mnie; — lecz wybacza śmiechem. Bo postęchajcie państwo: Kiedy, przemily Mr. Wilkins pokazał mi swoje zwierzęta, dziś rano, Percy — orangutan, wyciągnął swe ramie i chciał po przez pręty klacki przycisnąć mnie do swej pierśi, jako dawno utraconego brata. Pewnego razu, kiedy byłem w „Jardin des Plantes” w Paryżu i poszyszałem, że jedna z małp wynurła się z klacki, uciekłem czempredziej, w obawie, że będę wzięty za owego tubała, że ktoś mnie złapie i, nie słuchając mych wyjaśnień, zanuknie do małej klacki. — Voyons, mon ami, — przerwała mi żona, swym niskim, głębokim głosem. — Zaczynam mówić większe jeszcze nonsensa, niż zwykle. Nie twierdzę wałe, że jesteś Apollinem, na twojem stanowisku to nie jest niezbędne; ale posiadasz dużo godności, pownę, jesteś tem, co kobiety nazywają: dzielny mężczyzną! — Muszę się trochę streszczać. Kiedy zrobiłem tą uwagę, mój przyjaciel odrzekł: „Nikt nie może wiedzieć, co kobieta odpowie!” Jest w małżeństwie jakaś atrakcyjna siła, która pociąga je. Nie stanie się nie złoego, kiedy ją zapytasz. Ostatecznie prosba o rękę jest zawsze uważana przez kobiety za pewnego rodzaju zaszczyt. Ale ona może przyjąć lub odmówić! — „Ale ja nie znam twej kuzynki i nie widzę sposobu zawarcia z nią znajomości. Nie mogę przecież przyjsć do jej domu, zapytać o nią i, wchodząc do salonu, oznajmić: „Voilà, przychodzę, aby prosić o pani rękę!” — Pomyślałem, że jestem lunatykiem i zawolałamaby na pomoc służbę. Poza tem jestem człowiekiem bardzo nieśmiałym i nie potrafiłbym nigdy zdobyć się na tak krok. — „Ja ci poradzę, co masz zrobić — oznajmił mój przyjaciel, — Jedź do Genewy i zawieź jej pudełko czekoladek ode mnie. Napewno ucieszy się, że przywiozłeś wiadomość o mnie i przyjmie cię z przychylnością. Można rozmawiać z nią trochę, a potem, jeżeli ci się nie podoba, opuśćsz ją bez żadnego uszczerbku. Jeżeli zaś spodoba ci się, będziesz mógł oświadczyć się formalnie o jej rękę. — Byłem bliski rozpaczy. Wydało mi się że rada mego przyjaciela jest ostatnią deską ratunku. Natychmiast poszyszy do enkierni, gdzie kupilem ogromnie pudło czekoladek i teje nocy pojechałem do Genewy. Zaledwie przyjechałem, wysłałem list do nieznajomej kuzynki, że przybywam z prezentem od jej kuzyna i pragnę oświadczyć jej jego zlecenie. W ciągu godziny otrzymałem odpowiedź, że miło jej będzie widzieć mnie o ewarzętej południu. Spędziłem pozostałe godziny przed lustrem zawiązując i rozwiązując bez końca mój krawat. Właśnie bila czwartą, gdy zadzwoniłem do jej drzwi. Zostałem wprowadzony natychmiast do salonu. Ona czekała na mnie. Kuzyn powiedziała, że nie była brzydka. Wyobraziłem sobie moje zdumienie, gdy ujrzałem młodą kobietę, enfin kobietę wciąż jeszcze młodą, rasową, posiadającą godność i dumę Junony, rysy Wenery i wyraz twarzy Mi nerwy. — Jesteś zbyt śmieszny, — powiedziała Madame, — Cale szczęście, że ci panowie wiedzą już teraz, że nie można wierzyć temu, co opowiadasz! — Przysięgam państwu, że nie przesadzam. Byłem tak zaskoczony, że omaloby nie opuściłem pudełka z czekoladkami. Ale powie działem do siebie: „La garde meurt mais le serend pas”. — Podalem pudełko. Opowiedziałem wszystko, co wiedziałem o jej kuzynie. Zauważyłem, że była bardzo miła. Rozmawialiśmy z kwadrans, aż powiedziałem do siebie: „Allons-y”. — Mademoiselle, muszę powiedzieć państwu, że nie przybyłem tu jedynie w celu oddania tych czekoladek, — zacząłem, — przychodzę zapytać państwa, czy zechce pani zrobić mi zaszczyt zostania moją żoną? — Wzdrygnęła się zdumiona. — „Ależ, panie, pan oszalał!” — rzekła.